

AutoSuggest od Apple: poprawić to, co doskonałe

Autouzupełniacz (*AutoSuggest*) jest kapitalnym ficzerem sam w sobie – ten, kto wpadł na jego pomysł powinien otrzymać interfejsowego Oskara. Widziałem go w akcji już na wielu stronach i za każdym razem zadziwiał mnie swoim „sprytem” (tak, tak, personifikowanie interfejsów to normalna sprawa).

Świetnie się sprawdza chociażby w ramach funkcjonowania **gramsajtów** w **gram.pl**, przeszukując na bieżąco wg zadanego klucza bazy ulubionych: filmów, gier, zespołów muzycznych (nota bene, w tym serwisie społecznościowym jest wiele świetnych pomysłów, tylko chyba coś z ogólną koncepcją gramsajtów nie chwyciło). Sprawdza się też w wyszukiwarce serwisu **AjaxRain**, przeszukując zbiór udostępnianych tam skryptów. Ale to, co zrobiło **Apple**, to mistrzostwo świata!

O ile dobrze pamiętam, jakieś dwa m-ce temu ruszyła nowa odsłona firmowej strony Apple, nawiązująca stylistyką do najnowszej wersji Mac OS-a X – Leoparda.

Jak zwykle u Apple bywa stylistyka wyśmienita, przemyślana kolorystyka, dograny układ wyświetlanych elementów na danej stronie – nagłówki, widoczne linki kierujące do WIĘCEJ informacji, dobrze wykorzystany kolor pomarańczowy na elementach NEW, etc. Starannie przeniesione rozwiązania interfejsowe z systemu Mac OS X do interfejsu webowego. Przykładem mogą być focusy na polach wyszukiwarki (rysunek poniżej). (Ustalenia a propos focusów w: Apple Human Interface Guidelines). Choć z drugiej strony stosowane bardzo niekonsekwentnie – na jednych polach wyszukiwarki focusy są, na innych ich brak.

W czasie premiery nowej wersji strony Apple zniechęciły mnie

do niej rozwiązania związane z menu rozwijanymi, rozłokowanymi w kolumnach po prawej i lewej stronie. Wodziłem kursorem po ekranie, a tu... frry, frry – i nim się zorientowałem w czym rzecz całe menu miałem na dole. Nawet nie kliknąłem; tylko najechałem kursorem... Nakierowałem kursor na którąś z zakładek... frry, frry – dwie inne pognały już do góry. Poza tym te odległości – jak ktoś sobie wyobraża, że użytkownicy będą wodzili po całym ekranie wzdłuż i w szerz tylko po to, by rozsuwać menu? Baaardzo średnie rozwiązanie.

Dałem sobie spokój z tą stroną... aż do wczoraj.

Do jednego z prototypów, który to właśnie wykonuję dla jednego z moich klientów, potrzebowałem ikonki ze zgrupowanymi osobami. Takiej małej szarej ikonki. I to w trybie „na już”, stąd nie miałem czasu by coś samemu przygotować. Pamiętałem, że taką ikonkę widziałem kiedyś na stronie Apple. Podążyłem za tą myślą.

Pobieżne przeglądnięcie kilkunastu z podstron nie przyniosło pożądanego rezultatu – ikonki nigdzie nie było. Przyszła zatem pora na zaprzęgnięcie do roboty *szukajki*.

Wklepuję AV (od avatar), a tu, tuż pod wyszukiwarką, w ramach menu kaskadowego rozwija się... – i tu powracam do punktu wyjścia tego wpisu – *AutoSuggest*. Ale jaki? Z ikoną reprezentującą daną informację (najczęściej produkt), z tytułem, krótkim opisem, z podziałem na kategorie, do której dana informacja należy względem całej architektury strony. Absolutnie Piękna Rzecz! Przemyślana. Informacja podana dla użytkownika w najbardziej czytelny sposób jaki można sobie wyobrazić w tego typu rozwiązaniach i w dodatku na tak małej przestrzeni. Za to ktoś powinien dostać... no, przynajmniej podwyżkę ☐

I w ten sposób znów stałem się użytkownikiem Apple łeb Sajtu. I klikam, i myszkuję – to tu, to tam, co jeszcze zrobili lepiej. Choć „frry, frry” wciąż nie poprawiają.

W serwisie dyplom.com.pl prezentujemy obronione prace dyplomowe, które mogą służyć za wzór do napisania własnej pracy - gdyby potrzebowali jeszcze Państwo konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac.